Pracownicy delegowani w ocenie MRPiPS

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: sobota, 14, maj 2016 00:00
Monika Małowiecka
Odsłony: 973

Zaproponowany przez Komisję Europejską projekt zmiany w wynagradzaniu pracowników delegowanych spotkał się ze sprzeciwem parlamentów 10 państw, w tym Polski.

Oprócz nas zastrzeżenia zgłosiły Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia, Chorwacja, Węgry, Łotwa, Litwa i Rumunia.

Nazwano to procedurą "żółtej kartki".

Polska od początku protestowała przeciwko temu pomysłowi, występując w imieniu firm transportowych czy budowlanych, działających na rynkach unijnych.

Taka "żółta kartka" powoduje, że Komisja Europejska będzie musiała przeanalizować swój projekt i uzasadnić jego utrzymanie, wprowadzenie zmian bądź wycofanie. - *Ten silny sygnał powinien być postrzegany nie tylko jako naruszenie zasady subsydiarności, ale także jako wyraz głębokiej troski parlamentów narodowych, iż propozycja Komisji narusza ideę rynku wewnętrznego i konkurencyjności europejskiej* - komentuje sytuację minister Elżbieta Rafalska. - *Z tej perspektywy wnioski parlamentów narodowych dotyczące otwarcia dialogu politycznego powinny zostać wzięte pod uwagę w celu wzmocnienia demokratycznego wymiaru Unii Europejskiej, jak również polepszenia procesu tworzenia polityk europejskich*.

Przypomnijmy: Komisja Europejska chce, aby pracownik oddelegowany do pracy w innym kraju członkowskim Unii Europejskiej miał prawo do takiego samego wynagrodzenia, jak pracownik lokalny. Do tego dochodzą premie czy dodatki, przyznawane na takim samym stanowisku.

Zdaniem polskich przedsiębiorców znacząco podniesie to koszty ich funkcjonowania na rynkach zagranicznych i tym samym obniży konkurencyjność. Polska wysyła najwięcej pracowników delegowanych ze wszystkich państw UE - w 2014 r. było ich 1,9 mln, co stanowi 22,3 proc. ich ogólnej liczby.

Phoca PDF